

## WSTĘP

Witam Państwa na wystawie „Zgruzowstanie Warszawy 1945-1949”. Ja nazywam się Adam Przywara, jestem kuratorem wystawy oraz badaczem i historykiem architektury, i dzisiaj opowiem Państwu o wystawie. Oprowadzę po kolejnych salach, pokażę najbardziej interesujące obiekty, a także opowiem kilka historii zakulisowych dotyczących prac nad wystawą i moich badań, ale najpierw zwróćmy uwagę na tytuł.

Tytuł, w który pojawia się słowo „zgruzowstanie”. „Zgruzowstanie” to słowo pochodzące z wiersza autorstwa Władysława Broniewskiego opublikowanego w 1949 roku; wiersza pod tytułem: „Warszawa zgruzowstała”, w którym to poeta przygląda się miastu odbudowującemu się, w którym pojawiają się już pierwsze budynki, i nazywa ten proces nie – odbudową, ale właśnie zgruzowstawaniem. Dlaczego? Dlatego że to, co obserwował Broniewski, było rzeczywiście procesem, w którym gruzy i ruiny miasta stały się nie tylko symbolem straty, ale także budulcem powojennej przeszłości.

I to właśnie przemianie gruzów powojennej przyszłości, i to właśnie przemianie gruzów i ruin w architekturę i krajobraz powojennego miasta przygląda się wystawa. Wystawa oparta na moich wieloletnich badaniach, dla których punktem wyjścia było właśnie zetknięcie się człowieka powracającego do powojennego miasta z gruzami, czyli proces odgruzowywania, wyburzania ruin, odzyskiwania cegieł czy produkcji gruzobetonu, w których to miasto zyskało sobie bardzo unikalną materialność. Materialność porównywalną z tą, jaką w Rzymie kojarzymy z marmurem kararyjskim, w Londynie z wapieniem portlandzkim czy w Paryżu z kamieniem paryskim.

Historie tych materiałów to nie tylko historie techniki budowlanej czy ważnego okresu w urbanizacji tych stolic europejskich, ale materiały te są także ważnym elementem tożsamości tych miast, a ich historia opowiada o historii samego miasta. I tak na dzisiejszej wystawie przyjrzymy się materialności powojennej Warszawy. Materialności miasta zbudowanego nie tylko na gruzach, ale także z gruzów – nie tylko w sensie metaforycznym, ale w sposób bardzo dosłowny.